

**Szanowni Państwo,
Drogie Koleżanki,
Drodzy Koledzy,**

odnosząc się do pojawiających się publikacji medialnych na mój temat jest mi bardzo przykro z powodu zaistniałej sytuacji, jestem tym bardzo poruszony. Ostatnie miesiące były dla mnie bardzo trudne przede wszystkim w wymiarze osobistym. Całe swoje życie poświęciłem psom. Zwierzęta te były, są i będą dla mnie bardzo ważne. Stanowią część mnie. Hodowla i pielęgnacja psów to moja pasja, może życie. Sukcesy zawodowe w skali kraju, jak też na arenie międzynarodowej zawdzięczam właśnie wiernym moim przyjaciołom – czworonogom.

Z publikacji medialnych wiem, że wszczęte zostało postępowanie karne przez Komendę Miejską Policji w Częstochowie. Deklaruję gotowość współpracy z Policją oraz Prokuraturą w celu rzetelnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności w sprawie. Złożę też rezygnację z członka zarządu w Związku Kynologicznym w Polsce oraz poddam się postępowaniu dyscyplinarnemu.

Nie mogę jednak pozostać obojętny wobec tego co wydarzyło się w związku z upublicznieniem filmów w sieci oraz pozyskania ich bez mojej zgody i wiedzy. Doświadczam niebywałego hejtu. Grożono śmiercią mnie i mojej rodzinie. Jestem nękany telefonami, wizytami pod salonem wrogo do mnie nastawionych osób. Obecnie boję się o zdrowie i życie swoje oraz mojej rodziny. Nie wspominając o setkach jak nie tysiącach obraźliwych i wulgarnych komentarzy kierowanych pod moim adresem. Jednocześnie pragnę podziękować za słowa otuchy i wsparcia, otrzymywane od ludzi, którzy od wielu lat znają mnie i wiedzą jak ważny jest dla mnie dobrostan psów.

Wszystko to co się wydarzyło odbija się w dużym stopniu na moim zdrowiu. Rozważam całkowite zaprzestanie działalności groomerskiej, której poświęciłem blisko 30 lat mojego życia. Przepraszam miłośników zwierząt, moje Koleżanki i moich Kolegów za zaistniałą sytuację, moją intencją nigdy nie było wyrządzenie psom krzywdy bądź traktowanie ich w sposób uwłaczający ich godności.

Z wyrazami szacunku

Zygmunt Stelmach